

Nr. 66. Lirnik.

Z „Jasełek“ Piotra Maszyńskiego.

Adagio.



Niechże będzie po-chwalo-ny Chrystus wszopie



tej! I - dzie li - rnik zo - bcej



stro - ny, Hej, z da - le - ka, hej!



I - dzie li-rnik, w li-rę brzą-ka, da-wne snu - je



du - my, Wtó - rzy mu ten śpiew sko-



wron-ka i te le - śne szu - my.

2. Na mogile, między jary,
Kędy kwitnie glóg,
Tam dziad lirnik, sąsiad stary,
U rozstajnych dróg!

Siwa głowa mu się trzęsie,
I ta broda siwa,
Łza gorąca drży na rzęsie,
Lira zaś przygrywa.

3. „Oj! nie tak to tu bywało
Za mych młodych lat!
Kwiecia mało, pieśni mało,
Oh, sposepniał świat!

Oj! nie tak to tu bywało
Za dawnego czasu,
Więcej brzęku było z pola,
Więcej szumów z lasu.

4. Na te pola, na te jary
Pada cień i mrok!...“
Wziął kij w rękę lirnik stary,
Błędny stawia krok.

Siwy sokół we mgle kracze;
Więdnie polne kwiecie:
„Już ja pewno nie obaczę,
Doli na tym świecie!“

Marya Konopnicka.